

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 18.

Z KRAKOWA DNIA 4 MARCA 1827 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Na 22 Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 11 Stycznia 1827 r.

Assesor Seymu Soczyński uczynił piśmienne przedstawienie, by dla zapewnienia większych przychodów z Czerniechowa, propinacya tychże dóbr niebyła dołączana do wieczystey dzierżawy folwarku, lecz wyłącznie na Skarb przez licytacya czasowo wypuszczana, które z woli Izby Senatowi przesłane zostało.

Prezydujący w Kommissyi Prawodawczej Paweł Czaykowski odczytał iednomyślną Opinią Kommissyi, co do podania Star: Icyk Glantz, ażeby Senat należne z tegoż zrobił użycie.

Reprezentant Kadłubowski z uwagi, że tenże Star: Glantz robił już w tym przedmiocie Senatowi Rządzącemu przedstawienia, lecz te jako nierzetelne zawsze odrzucane były, i że w nowo uczynionem podaniu wskazuje nowy tryb postępowania, wyłączając Policya od inkwizycyi, oświadczył się przeciwnem opinią i żądał kreskowania.

Prezydujący w Kommissyi Prawodawczej popierając opinią teyże Kommissyi oświad-

czył, że kreskowanie miejsca niema, i żądał w tym względzie objawienia powodów na których Reprezentant Kadłubowski żądanie kreskowania opiera.

Reprezentant Kadłubowski nieprzypuszczając, ażeby która Magistratura komukolwiek sprawiedliwości odmówić miała, obstawał przy swoim zdaniu.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk przekładał powody Reprezentantowi Kadłubowskiemu do odstąpienia od swego wniosku, poczem Izba na przesłanie Senatowi podania Star: Icyk Glantz zezwoliła.

Prezydujący w Kommissyi Skarbowey wniósł pod decyzją Izby modyfikacyę do projektu o minerwaliach odnoszące się, zmniejszające projektowaną przez Senat sumę do złp. 1500 na uczniów Uniwersytetu i Liceow.

Marszałek zapytywał się Izby, czyli takowe przyjmie i na przesłanie Senatowi zezwała.

Delegowany z Akademii Czaykowski przywodził, że Art: 11 nowych zasad do urzędzenia Akademii nieoznacza wprawdzie iak wielkie mają być Minerwalia, lecz oznacza, że Statut Akademicki. W Uniwersytecie Warszawskim Uczniowie opłacają złp.

100 a Gimnazyalni złp. 50, tu zaś myśl Kuratora Nauk była, by prawem został upoważniony do pobierania w Uniwersytecie po złp. 48, w Liceum po złp. 24 z wyłączeniem od tego synów Obywateli, którzy już w podatkach do potrzeb Akademii przykładają się, opłatę więc powyższą dla Zagranicznej Młodzieży, używającej wszelkich korzyści w tym Kraiu nie uważał za uciążliwą, i z tego względu domagał się odstąpienia Kommissyji Skarbowey od modyfikacyi.

Członek Kommissyji Skarbowey Librowski oświadczając, że porównanie Minerwaliów Warszawskich pod żadnym względem do Krakowa zastosowaniem być nie może, przywiódł, że Kommissya Skarbowa modyfikując projekt brała zasadę 500 Uczniów Licealnych po złp. 2 a 125 z Uniwersytetu po złp. 4, co czyni 1500 złp. teraz więc albo projekt będzie przyjęty lub odrzucony; w razie drugim dawne prawo pozostanie.

Delegowany z Akademii Czaykowski przedstawiając powtórnie jaki był cel Kuratora w przedstawieniu do Senatu uczynionym, że Minerwalia tylko do zagranicznych rozciągać się miały, popierał swój wniosek dodając, że odezwa Jego niezachodzi jako od Akademika, lecz jak od przekonanego, że opłaty powyższe nie będą uciążliwemi.

Kommissarz Skarbowy Lipczyński wskazówką postępowania względem Minerwaliów uważając Inicyatywę Senatu, która żadney między cudzoziemcami, a krajowcami nie czyni różnicy, oświadczył, że z modyfikowanych przez Kommissyją Skarbową opłat, uszczerbek w dochodach Akademickich nastąpić nie może, skoro Naród opłatę tę zastępuje.

Reprezentant Czerniński z porównywania Minerwaliów Warszawskich wywodził następność, że mając wzgląd na miejscowe okoliczności Warszawy co do utrzymania ży-

cia, pensye Akademików tutejszych znacznemu ulegaćby musiały zmniejszeniu.

Delegowany z Akademii Czaykowski pensye Professorów Uniwersytetu Krakowskiego, woła Trzech Najjaśniejszych Dworów zabezpieczone, za niewzruszone oświadczył.

Marszałek końcem załatwienia tego przedmiotu, w skutek Art. 124 Statutu zapytał się Izby, czyli modyfikacyje z Kommissyji Skarbowey przyjmuje, i na przesłanie ich Senatowi zezwala.

Delegowany z Akademii Hube wywołując potrzebę Minerwaliów na rozliczne potrzeby Akademickie, dodał, że takowe nie są prawem nowem, bo jeszcze od czasów Xięztwa Warszawskiego trwającym.

Kommissarz Skarbowy Marcin Soczyński obiaśnił, że Minerwalia nie do Akademii lecz do ogólnych wpływów Skarbu należą, i że potrzeby Akademii iakieby się okazały, z funduszu ogólnokrajowego zastąpionemi bywają i być mogą, zmniejszenie zatem Minerwaliów żadnego w tym względzie nie może mieć wpływu.

Delegowany z Akademii Czaykowski potrzebę powiększenia Minerwaliów gruntował także na tem, że wielka mnogość Młodzieży znajduje się w obydwóch oddziałach Liceum tak, że Professorowie Nauk swoich z jednakową dla wszystkich korzyścią udzielać nie są w stanie.

Assesor Seymu Soczyński przeciwnym będąc głosowi Delegowanego z Akademii Czaykowskiego, z którego okazuje się iakoby przez powiększenie Minerwaliów Szkoły z Młodzieży ogłoszone mieć chciał, oświadczył, iż staraniem Kraiu być winno ażeby iak najwięcej młodzieży na Nauki uczęszczało, rzeczą zaś będzie Administracyjną zaprowadzić jeszcze i trzeci Oddział Liceum, gdyby tego wypadła potrzeba.

Kommissarz Skarbowy Librowski zaspakajając troskliwość Delegowanego z Akademii Czaykowskiego przedstawił, że według rachunków złożonych Remanentu z Minerwaliów znajduję się w Kassie Akademickiej złp. 19,5 6 gr. 7, a zatem niema potrzeby s anowienia znacznych Minerwaliów.

Delegowany z Akademii Czaykowski odpowiadając na głos Assesora Seymu Soczyńskiego oznaymił, że głos jego niemał na celu wypróżnienia młodzieży ze Szkół, gdyż ubodzy od Minerwaliów są wolnemi. Co zaś do remanentu, że ten wiele ma sobie wskazanych potrzeb, a mianowicie na Borkarny, które na wsparcie ubogich a w Naukach celujących Uczniów niewystarczaią.

Kommissarz Skarbowy Marcin Soczyński dopraszał się kreskowania, w skutku którego większością 29 kresek przeciwko 3 modyfikacye Kommissyi Skarbowey Senatowi przesłanemi zostały, z domieszczeniem uwagi co do Remanentu w Kassie Akademickiej znajdujacego się.

Następnie Przewidyjący w Kommissyi Skarbowey wprowadził pod decyzją Izby dalszy Budżet rozchodu, w którym Izba Tytuł II. kosztów Kancellaryi Wóytów gmin 28 w kwocie złp. 39.200 obejmujący, zgodnie z projektem Senatu i Opinią Kommissyi Skarbowey przyjął.

Co do Tytułu III. w pozycyi 110 gdy pensya złp. 4000 dla Sędziego dożywotniego Trybunału I. Instancyi P. Dydyńskiego przez Kommissyą Skarbową umieszczoną została; Marszałek Seymu przedstawiał, że pozycya ta położoną być niemoże, z przyczyny, że Senat projektował mu emeryturę i do takowej inicjatywę nadesłał, wzywał przeto Kommissyą Skarbową do odczytania teyże Inicyatywy, a następnie Opinii Kommissyi.

Reprezentant Czerniński Członek Kom-

missyi Skarbowey odczytał objaśnienie Senatu.

Marszałek oznaymił Kommissyi Skarbowey, że to nie iest objaśnienie, lecz inicjatywa.

Członek Kommissyi Skarbowey Marcin Soczyński uważał to za inicjatywę co do Emerytury, lecz względnie pozycyi 110 tylko za objaśnienie.

Marszałek przyznając słusność uwadze Kommissarza Skarbowego Marcina Soczyńskiego, zapytywał się Izby, czyli iest za przyjęciem Emerytury dla P. Dydyńskiego w kwocie złp. 2000 do której inicjatywa Senatu odczytaną była.

Kommissarz Skarbowy Librowski z uwagi, że P. Dydyński nieżyczygnował sam urzędu, obstawał za utrzymaniem pensyi 4000 złp., a przeciwnym był wyznaczeniu Emerytury.

Marszałek oświadczył, że Senat w proponowaniu Emerytury należnie postąpił, czyniąc to na przedstawienie Prezesów I. i II. Instancyi, którzy P. Dydyńskiego z powodu słabości zdrowia, do dalszych prac niezdolnym uznali.

Kommissarz Skarbowy Marcin Soczyński objaśniał, że pensya dla drugiego Sędziego dożywotniego iest na 1szym Budżecie i niemoże być wypuszczoną, gdyż inszy Sędzia obranym być musi.

Delegowany Senator Soczyński przywozdił iaka następność będzie, gdy P. Dydyński i za lat kilkanaście rezygnacyi z urzędu swego nie poda.

Delegowany Sędzia Pokoju Mieroszewski wypuszczenie Urzędnika Konstytucyinego z Etatu, uważał za nienależące do Władzy Senatu, a przynajmniej w należnym porządku o możności Jubilowania P. Dydyńskiego przekonać się był winien.

Delegowany Senator Soczyński oświadczył, że Senat zgodnie z wnioskiem Delegowanego Sędziego Pokoju Miosroszewskiego postąpił, skoro wyznaczenie Emerytury na zasadzie przedstawień Prezesów obydwóch Sądów przedsięwziął.

Delegowany Sędzia Pokoju Miosroszewski zasadę tę Senatowi niesądził być dostateczną, skoro P. Dydyński względem możliwości pełnienia obowiązków pytany nie był i rezygnacyi nie podał.

Członek Komisysy Skarbowey Marcin Soczyński zwracał uwagę na tę pozycyę, czyli pensya dla 2go Sędziego utrzymaną być ma lub nie.

Delegowany z Akademii Czaykowski obstawał za Opinią Komisysy Skarbowey, z przyczyny niewzruszania 1go Budżetu, tem bardziej, że Senat tylko co do Emerytury inicjatywę nadesłał.

Marszałek wykazując różnicę między Prawami Skarbowemi, a Budżetem rozchodów, wskazywał gdzie, i jak inicjatywy uważają się.

Delegowany z Akademii Czaykowski oznajmił, że nieznaidzie oddzielney inicjatywy jakiej Statut i Konstytucya wymaga.

Członek Komisysy Skarbowey Marcin Soczyński oświadczył, że Komisysy służyło prawo umieszczenia tej pozycyi i robienia uwag z inncy Art. 11 Konstytucyi.

Delegowany z Akademii Hube twierdził, że nad tą pozycyą jako na 1 Budżecie umieszczoną, debatować nawet nie można.

Marszałek z powodu, że Senat inicjował wypuszczenie tej pozycyi, a Komisysa Skarbowa jest za utrzymaniem, oświadczył, że rozpoznanie tego ma miejsce.

Poczem Izba jednogodnie uchwaliła, ażeby pozycya 110 obejmująca pensyą 4000 złp. dla drugiego Sędziego dożywoinnego Try-

bunału I. Instancyi była utrzymana, a pozycya o Emeryturę do deliberacyi w swem miejscu zawieszoną.

Co do kosztów Bibr Sądowych pod pozycyą 125 na które Senat projektował złp. 6000 Komisysia zaś Seymowo Skarbowa złp. 5000 z powodu oszczędności przy wypuszczeniu przez licytacyą, Marszałek uważając, że pozycya ta na 1 Budżecie była umieszczona, i skutek oszczędności z wypuszczenia przez licytacyą jest niepewnym, przedstawiał niemożność zmniejszenia, jakiej Komisysa Skarbowa dopuszcza.

Członek Komisysy Skarbowey Lipczyński oświadczył, że skoro z wypuszczenia przez licytacyą na rok przeszły okazała się już oszczędność, i wypuszczenie to na cały rok nastąpiło, niemoże przeto w tym względzie żadney być niepewności.

Reprezentant Czerniński zapewniał Izbę, że oszczędność z wypuszczenia przez licytacyą do 2000 złp. okazała się.

Gdy niebyło jednogodności przystąpiono do kreskowania, w skutek którego wjęksością 28 przeciwko 6 kreskom, pozycya ta według Opinii Komisysy Skarbowey w Summie złp. 5000 na Budżecie pozostała się.

Z porządku przystąpiono do Tytułu o Emeryturach, w którym pod pozycyą 132 Senat proponował Emeryturę dla Wdowy po Floryanie Studzińskim Trębaczu.

Komisysia zaś Skarbowa takową uchylili z powodu, że Budżetem przeszlorocznym kwota złp. 350 wyznaczona do końca roku stanie się wynagrodzeniem Emerytury po Emerycie.

Izba Prawodawcza na przełożenie Marszałka względnie zasług od 100 lat przez familią Studzińskiego w Krakowie położonych

Emeryturę dla wdowy Studzińskiej według projektu Senatu uchwaliła.

Co do pozycyi 133 w której Senat proponował Emeryturę dla Okońskiego złp. 300.

Kommissyia zaś Skarbowa sumę tę ante lineam umieściła, odsyłając do właściwego funduszu rogatkowego. Marszałek oświadczył, że officialista ten przez lat kilkanaście przy służbie skarbowej nie tylko rogatkowej, ale i Konsumpcyjnym zostawał, nie może przeto być do funduszu rogatkowego inne przeznaczenie mającego.

Kommissarz Skarbowy Marcin Soczyński przedstawiał, że Kommissyia Skarbowa z uwagi, że Okoński wysłużył się przy rogatkach, a fundusz rogatkowy do zarządu Izby nie należy, niezmnęsza mu Emeryturę, lecz do właściwego odsyła go funduszu.

Delegowany Senator Soczyński w przedstawieniu inicjatywy, uważał owszem otwarte postępowanie Senatu, ażeby o rozdawnictwo posądzonym nie był.

Kommissarz Skarbowy Librowski oznajmił, że Reprezentacya nie może rozdawać pensyi urzędnikom tym, którzy w służbie rogatkowej byli, a fundusz z tych do ogólnych wpływów nie należy.

Kommissarz Skarbowy Lipczyński przeczył, by kiedy Senat o rozdawnictwo był posądzonym, Kommissyia zaś Skarbowa nienarzuca Senatowi, tylko co na tey dochód nie przychodzi nie może brać ciężaru.

Marszałek w odpowiedzi oświadczył, że Okoński będąc strażnikiem rogatkowym, był tem samem do dochodów Czopowego, które do Skarbu ogólnego wpływają, udzielenie mu zatem Emerytury ma miejsce.

Kommissarz Skarbowy Marcin Soczyński oznajmił, że Kommissyia miała także na uwadze zasługi Okońskiego przy Czopowym, i dla tego po wyznaczeniu mu Emerytury z sro-

ny Reprezentacyi przez lat dwa, na rok 3ci odsyła go do funduszu Rogatkowego.

Prezydujący w Kommissyi Skarbowej Kajetan Florckiewicz uważał wszelką pewność dla Okońskiego, skoro go Kommissyia nie wypuściła, tylko umieściła ante lineam.

Marszałek na głos powyższy oznajmił, że umieszczenie ante lineam jest nic nieznaczącem, gdy Emerytura w właściwej rubryce nie jest położona, i do wypłacenia z ogólnych funduszy przekazana.

Kommissarz Skarbowy Marcin Soczyński wnosi, ażeby pozycyją Okońskiego z pozycyją Bratkowskiego, któremu Senat 500 złp. projektował połączyć, i pod decyzyją Izby poddać.

Marszałek zwracał też samą uwagę co do Bratkowskiego, który rzeczywiście zasługuje na względy.

Kommissarz Skarbowy Lipczyński oświadczył, iż Kommissyia Skarbowa nie odmawia Emerytury Bratkowskiemu, tylko go do właściwego odsyła funduszu.

Gdy nie było iednomyślności przystąpiono do kreskowania, a większością 18 kressek przeciwko 16, pozycyie Okońskiego i Bratkowskiego na Budżecie pozostały się.

Co do Emerytury P. Waligórskiej pod pozycyją 134, której Senat projektował złp. 500 Kommissyia zaś Skarbowa 400 złp., Reprezentant Kryspin Hr. Zeliński wstawiał się za P. Waligórską, iako liczną obarczoną familią.

Marszałek dzielił przekonanie z wnioskiem Reprezentanta Kryspina Hr. Zelińskiego.

Reprezentant Czerniński przychylił się równie do wyznaczenia P. Waligórskiej Emerytury w kwocie złp. 500, lecz nie z tey uwagi, ażeby Reprezentacyi nie służyło Pra-

wo odmówienie lub ograniczenia Emerytury, to bowiem zależy od położenia Kraiu.

Poczem Izba jednomyślnie Emeryturę dla P. Waligórskiej w kwocie złp. 500 uchwaliła.

W pozycyi 138 Senat projektował dla P. Korduli Linowskiej po ś. p. Woyciechu Linowskim Senatorze wdowcy, sumę złp. 800 tytułem pensji Emerytalnej, którą Kommissya Skarbowa z powodu obciążenia Skarbu Emeryturami do złp. 500 zniżyła.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk oceniając zasługi zmarłego Senatorsa Linowskiego, obstawał za umieszczeniem całej summy złp. 800.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski ceniąc również położone zasługi Senatorsa Linowskiego, przywiódł, iż sam Senat przez proponowanie podwyższenia podatku Osobisto-Klasykczno-Przemysłowego i opłaty mianerwaliów, skłonił Kommissyją Skarbową do usunięcia jednych, a zmniejszenia innych pensy Emerytalnych.

Marszałek oświadczył, iż pensya Emerytalna P. Korduli Linowskiej nie jest pozycyją nową, lecz już przez poprzednie Zgromadzenie Reprezentantów przyjętą.

Delegowany z Akademii dzieląc przekonanie z X. Teodorem Sołtyk, i stósownem przemówieniem się wstawiając się za P. Linowską, nie sądził, ażeby Izba swych względów też odmówić chciała, tem bardziey, że okoliczność ta dotyczy każdego z urzędników i obywateli, którzy równie w swym czasie rościć do tego mają prawo.

Kommissarz Skarbowy Librowski oświadczył, iż Emerytury udzielane bydź tylko mogą wdowom po urzędnikach, nie zaś po obywatelach prywatnych.

Reprezentant Męciński umieszczenie P. Korduli Linowskiej poprzednio z pensyją złp.

800, w czasie kiedy dochody były w najlepszym nadzieiach, uważał za niemogące nateraz zupełnie bydź przyiętymi, kiedy dochody krajowe w stosunku wydatków są zbyt zaszczupłe, i z tego względu zgadzając się z opinią Kommissyi Skarbowej, żądał kreskowania.

Po skutecznieniu którego większością głosów 19 przeciwko 15, opinia Kommissyi Skarbowej utrzymana i pensya dla P. Linowskiej tylko w kwocie złp. 500 na Budżecie umieszczoną została.

Jacek Księżarski,
Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 17 Lutego.

Izbie Parów podane zostały między innymi prośbami we Czwartek 4 przeciw ustawie względem druków. Zdający sprawę Xę Broglio względem złożonych prośb proponował, aby ostatecznie odłożyć aż do wprowadzenia tego projektu do Izby, na co Izba przystała.

Dnia 13 rozpoczęły się w Izbie deputowanych narady względem projektu do ustawy o drukach, które wciąż się ciągną.

W rozporządzeniu Królewskiem z dnia 24 z. m. przepisany jest porządek rachunkowości i wypląt w Ministerstwie Domu Królewskiego na sposób skarbu narodowego.

W roku 1826 wprowadzono do Francyi 320,000 worów surowey bawełny, to jest 205,400 z Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, 20,400 z Brazylii, 37,700 z Lewantu i Egiptu, a 20,500 z innych krajów.

X. Tharin (były Biskup Strazburgski, a terażniejszy guwerner Xcia Bordeaux) wyjechał w Poniedziałek z Paryża do Nicei. Zdrowie jego znajduje się w nader w złym stanie, i z tego powodu otrzymał na 4 miesiące pozwolenie podróżowania.

W Rouen zdarzyło się w przeszły Czwartek następujące nieszczęście: Niejaki P. Drake, rodem Anglik, bawiący w Paryżu, zakupił w Londynie 3 węże i młodego krokodyla, dla pomnożenia swej zwierzętarni, którą publiczności okazuje. Gdy przybył do gościnni w Rouen postrzegł, że jeden z tych trzech węży zdechł i wyrzucił go z klatki. Drugi nie zdziwał mu się także okazywać znaków życia, wyjął go także z klatki i przy świecy uważał. Niespodziewanie ukąsił go także w palec u lewej ręki; lecz miał tyle przytomności, że utrzymał go za ogon dla wsadzenia na powrót do klatki, gdy tymczasem ukąsił go powtórnie w dłoń tejże ręki. Pobiegł zaraz po wodę, przyzwał lekarza, a tymczasem nacierał lodem ukąszone miejsca i ściągnął mocno rękę sznurkiem za dłoń. Przybył lekarz i rozpalonem żelazem wypalił rany; lecz nadaremnie; po kilku minutach opanowała go wściekłość, i po 8 miu godzinach umarł Drake, mający 50 lat, w największych boleściach.

Xżę dziedziczny Duński przybył dnia 6 b. m. z orszakiem swoim do Marselii, żkąd udał się do Tulonu.

Nowy Nuncyusz Papiezki przy Dworze naszym (który nie rozpoczął ieszcze swoich obowiązków) X. Lambruschini, liczy teraz 51 lat, należy do zakonu Barnabitów i od 8 lat jest Biskupem w Genui.

Mehée de Latouche, znany z dzieł rewolucyi Francuzkiej (przyjaciel Dantona i przeciwnik Robespiera), który w r. 1815 wygnany był z Francyi, lecz we 4 lata do niej powrócił, umarł teraz w Bruxelli.

W Nimes dnia 4 Lutego upadł blisko na 2 stopy śnieg. W innych okolicach południowej Francyi, a mianowicie w Marselii i Montpellier upadło także wiele śniegu.

Korweta Lwica, przeznaczona dla Baszy

Egipskiego, wypłynąwszy z Marselii do Aleksandryi została przez burzę skołatana i musiała dla naprawy do Tulonu zawinąć.

Rokoszanie Portugalscy w ucieczce do Hiszpanii przeszli dnia 19go w okolicy Ginoiosa za rzekę Dourc.

Z Madrytu d 2 Lutego.

Król rozkazał jednego z synów straconego Bessieres umieścić w Kollegium szlacheckiem, i zachodzącą trudność, że nie jest szlachcicem, załatwił wyniesieniem go do szlachectwa, dodając: iż nie zapomina przysług, które mu oyciec jego uczynił.

W tym tygodniu odbyła się rada Ministrów, na którą był także Hr. Ofalia wezwany. W biurze Celomardo postrzegać się zdaie od niejakięgo czasu niezwyuczayna czynność.

Rządową naszą Gazeta zawiera rozkaz Intendenta jeneralnego Recacho pod dniem 29 Stycznia, mocą którego wszyscy, którzyby otrzymali odezwę mającą za cel obalenie prawnego rządu J. K. Mci, powinni ją pod karą za zbrodnią przeciw krajowi natychmiast policyi złożyć. Na wstępie do tego rozkazu wyraża P. Recacho: że ma mocne pobudki do wierzenia, iż anarchiczni wychodnie Hiszpańscy usiłować teraz będą przez rozszerzenie niebezpiecznych pism w Królestwie obłąkać wiernych Hiszpanów. Oznaymiente to sprawiło wielką niespokoyność, gdyż przy literalnym wykonaniu tego środka łatwo iest każdego zgubić, którego zechcą się pozbyć.

Jenerał Morales, który tak długo w Ameryce walczył, mianowany został Jenerałem kapitanem wysp Kanaryjskich.

Poseł Angielski P. Lamb dał dnia 28 z m. obiad dla ciała dyplomatycznego.

Arcybiskup Kadyxki i Duchowieństwo ięgo wspierali mocno zdarzenia w Portugalii.

Ustanowili regularną korespondencyą tak lądem, jako i wodą z juntą Apostolską w Algabii; lecz polityka Angielska przerwała ten watek, gdyż pułk Angielski z Gibraltaru wysiadł do portu Faro (nad brzegiem Algabii.) Minister wojenny Francuzki przysłał do Kadyxu rozkaz do zapewnienia obrony tego miasta na przypadek napadu, i ma być na rok w żywność i amunicyą dla osady Francuzkiej zaopatrzone.

Jenerał Rodil rozkazał 16stu żołnierzom schwytanych, w ucieczce natychmiast rozstrzelać i zwłoki ich dla przestrogi innych na widok wystawić; lecz mimo tego surowego środka nie ustało zbiegowstwo.

Z Pontevedra (w Galicyi) piszą pod d. 24 Stycznia, że przednia straż rokoszaków Portugalskich przybyła do Celanueva i Jenerał Montealegre był tam oczekiwany. Inni rokoszanie udali się do Alsarello, dla złączenia się w Telez z korpusem Jord o. Oddział Magiessego poszedł do Villarondello. Dwa tysiące rokoszaków wtargnęło oddziałami do Traz-os-Montes. Milicyje Villaciosa bronią mostu nad Tua. Główna kwatera rokoszaków znajdowała się w Passas o dwie mile od Chaves.) Pod dniem 25 Stycznia donoszą z Orese (w Galicyi) że rokoszanie tego dnia pobitemi zostali. Z Kastyli dowiadujemy się (30 Stycznia) że Jenerałowi maiorowi Borcea, który przybył tam z swoją rodziną nakazano udać się do prowincyi Soria, o 60 mil w głąb kraju. Inny Portugalski oficer, który z 14 jeźdźcami do Albuquerque przybył, został z rozkazu Jenerała San Juan rozbrojony i w głąb kraju odesłany.

— Dnia 7. —

Xiężna Beiry choruje od niejakiego czasu.

Król uznał Jenerała Palafoxa za oczyszczonego.

Vicehrabia Canellas (Silveira) miał zostać w Ciudad-Rodrigo uwięziony, ponieważ wzbraniał się odiechać do Francyi.

Mówią, iż Margr. Chaves i Silveira znajdując się w Waladolidzie i oświadczyli chęć wyiechania do Włoch.

Dowodzący Jenerałowie upoważnionemi są rozporządzeniem Królewskiem do ustanowienia w swoich korpusach sądów wojskowych, dla zapobieżenia przez surowe przykłady zbiegowstwu. — Jenerał Sarfield żąda od Ministra wojennego spiesznego przysłania dział, których wojsku jego brakuje. — Całą Hiszpanię przebiegają teraz wysłańcy, którzy zaciągają ludzi do kup zbroynych. Kto 30 ludzi zaciągnie otrzyma patent porucznika.

Tak wielkie mamy tu zimno, iż jeden z dworzan Królewskich jadąc z Pardo do Madrytu umarł w powozie.

Z Włoch d. 14 lutego.

Wielki Xąż Toskański udarował sławnego Improvizatora, Kawalera Sgricci, 6 złotemi, 12 srebrnemi i 24 brązowemi medalami, w nagrodę za wiersz, który napisał na urodziny Wielkiej Xiężniczki Maksymilianny.

Dnia 26 Stycznia wojska Austriackie rozpoczęły ustęp z Królestwa Neapolitańskiego.

Przybyły z Alexandrii do Tryestu okręt przywiózł wiadomość, iż oczekiwana tam jest flotta Egipska z przewozowemi swemi okrętami, dla przewiezienia nowych wojsk do Nawarino, które na wiosnę pod Ibrahimem Baszą w Morei działać mają.

D O D A T E K

D O N^{ro} 18.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 4 MARCA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raunira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop:zum i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Luty god: 7	27 7, 001	— 9. 0	79	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	
12	" 6, 033	— 7. 4	60	" " "	"	
27. 3	" 5, 396	+ 2. 5	63	Półn: Za: słaby	"	
9	" 4, 013	+ 0. 2	61	Zachodni mocny	"	o go. 10 deszcz.
7	27 3, 741	+ 2. 5	81	Półn: Za: słaby	Pochmurno	Deszcz.
28. 12	" 4, 799	+ 4. 7	75	Połud: Za: mocny	"	
3	" 5, 402	+ 3. 0	79	" " "	"	o go. 5 deszcz.
9	" 6, 095	+ 0. 7	85	" słaby	"	
Mar: 7	27 4, 546	+ 0. 1	86	Wschodni słaby	Pochmurno	W nocy śnieg.
12	" 2, 456	+ 5. 5	75	Półn: Ws: słaby	"	
1. 3	" 2, 175	+ 6. 6	75	Połud: Za: średni	"	
9	" 2, 242	+ 7. 0	76	Zachodni wichur	Pogoda z Chmur:	
7	27 2, 133	+ 4. 8	76	Półn: Za: mocny	Chmury	
2. 12	" 1, 937	+ 6. 5	75	Zachodni wichur	Pochmurno	Deszcz."
3	" 1, 547	+ 8. 1	70	Półn: Za: mocny	"	
2	" 0, 822	+ 5. 0	79	" średni	Chmury	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności, troskliwe zawsze o wsparcie ubogich pod jego opieką będącyc, donosi Prześwietney Publicznosci, iż ciągnienie Loteryi z Fansów na ich ko-

rzyść w Sali JP. Knotza w dniu 17 Marca r. b. nie zawodnie nastąpi.

Z Lizbony d. 1 Lutego.

Pozostałe tu jeszcze woyska Angielskie, składające się z piechoty gwardyi Krole-

wskiej i 4 szw dronów jazdy wraz z artyleryją, odbywały dnia 29 Stycznia na przedmieściu Belem obroty, na które zjechała Xiężna Rejentka. Dodano iey zaraz iedną kompanią n. straż honorową, a przy odieździe odprowadził ją dowodzący woyskiem Angielskiem Jenerał Clinton z kilku szwadronami jazdy aż do pałacu. Dnia 31 wyszły stąd wa bataliony powyższego woyska, reszta odeszła dni następnych, a Jenerał Clinton z główną kwaterą wyruszyć ma d. 3 b. m. Tu nie pozostaną iak tylko eskadra i lazarety.

Hr. Villafior trzyma Traucozo i Pinhel osadzone, zkąd uważa uszłych na lewy brzeg Douro (na ziemię Hiszpańską) rokoszanów. Margr. Angeia, który iako Gubernator w Mincho, wezwał mieszkańców Traz-os-Montes do posłuszeństwa, zostaje z nim przez Lamego i Pincho w związku. Brygadyer de Melho jest dowódcą placu w Almeidzie, której osada zwiększoną została. Z doniesień Jenerałów Stubb i Angeia okazuje się, że rokoszanie dnia 25 Stycznia pod Freixo de Espadacinta przeprawili się za Douro, wysławszy ieden oddział przeciw Villafior. Do Villareal (główny kwatery Margr. Angeia) nadeszły posiłki. Brygadyer de Silveira donosi pod dnem 23 Stycznia z Guarda, że jego korpus, wraz z milicjami najlepszym duchem jest ożywiony. Dnia 21 rozkazał mu ponowić przysięgę wierności dla Króla Don Pedro.

Mamy tu wiadomość z Almeidy, iż oficer Hiszpański z trębaczem przybył do głównej kwatery woyska konstytucyjnego z oświadczeniem, że na granicy stoi 800 Hiszpańskiego woyska, dla odparcia rokoszanów, iżeby ieszcze zamysła i wtargnąć do Portugalii.

Z Londynu d. 13 Lutego.

Krół uczuł ból podagry w ręce, ale ten iak zwolnił. Xięż Sussexu przychozi do zdrowia.

P. Canning znacznie zachorował i dopiero po dwóch upuszczeniach krwi w przeciągu 6 godzin uczuł wczoraj ulgę.

Wczoraj nadeszły pisma od naszego Posła z Paryża.

Otworzona tu została skłedka dla Akademika Paryzkiego Villemaine (który z powodu popierania przełożenia do Króla przeciw projektowi do ustawy względem druków dotychczasowych urzędów pozbawiony został), która przyniosła dotąd 4000 Fs.

Wykonawcy testamentu Xcia Jorku zaprzysięgli, iż pozostały po nim majątek nie wynosi iak 180,000 Fs.

Przed 37 laty (w r. 1790) Zjednoczone Stany północney Ameryki nie posiadały iak 75 pocztamtów, w r. 1826 przechodziła ich liczba 6500. Drogi pocztowe wynosiły zaledwe pod ówczas 200 mil Angielskich, w r. zaś 1826 przeszło 90,000. Dochód z poczty pomnożył się w przeciągu tego czasu od 38,000 do 1 mill. 200,000 dolarów.

Jenerał Sta Cruz, wielki Marszałek i Prezes Rady rządowej w Peru, widząc, iż dochody krainowe nie wystarczają na spłacenie długów, uciekł się przez wydany w Limie dnia 11 Września wyrok do zaprowadzenia i w dzierżawę wypuszczenia monopolium na tabakę i proch, a drugim wyrokiem z dnia 22 tegoż miesiąca ustanowił jurę i fundusz do umorzenia długów.

Podług doniesień z la Guayra pod d. 26 Listopada, Paez udał się z woyskiem przeciw Puerto Cabello, otrzymał list od Boliwara, w którym mu nakazał zaprzesta-

nia wszelkich dalszych działań. Paez usłuchał zaraz. W la Guayra panowała zupełna spokojność.

— Dnia 14. —

Wniesiony do obu Izb Parlamentu adres do J. K. Moi z powodu śmierci Xięcia Jorku, do wyższej przez Hr. Liwerpool, a do niższej przez P. Peel (Ministrów) uchwalony iednomyślnie został. Wczoray oznaymił P. Peel Izbie niższej, iż zmiany względem ustaw zbożowych wnoszone będą rezolucyami; lecz zdaie się, że wniesienie ich odwi. cze się z powodu choroby P. Canninga, który zaczena się iednak mieć lepiej.

Gazeta Goniec z powodu przychodzenia do zdrowia P. Canninga wyraża: "Gdyby wielki ten Mąż stanu osobiście świadkiem mógł być smutku, który przesadzone doniesienia o iego chorobie w wszystkich klassach ludu sprawiły, przekonałby się o powszechnym dla siebie szacunku. Nie była to zwyczajna obawa, która widzieć się daie przy chorobie człowieka na wysokim stopniu zostaiącego, ale pochodząca z smutku niepawetowanej straty i zawczesnego zgaśnienia tej pochodni gieniuszu. Od śmierci Pitta nie przypominamy sobie, aby lękano się więcej o kogo iak o tego Męża, w którego rękę znajduje się rozwinięcie terażniejszych okoliczności, a przynajmniej stosunków zagranicznych. Cała Angliia jest o tem przekonana i cała cieszyć się będzie z iego wyzdrowienia."

W Peterberoug okazywano w przeszłym tygodniu węgerza, który ważył 31 1/2 funtów, 19 1/2 cala miał grubości. Ze starości już oslepl.

Z *Bruxelli* d. 18 Lutego.

Dnia 15go b. m. przebiegł tedy goniec Rossyyski z pismami z Londynu do Petersburga.

Gubernator tuteyszego handlowego towarzystwa do przemysłu oznaymił, iż rejestra pożyczki na dobra Loosrenten po podpisaniu 12 mill. kapitału są już zamknięte.

W przeszłym tygodniu umarło znowa w Grenindze 40 ludzi; przeszło o połowę więcej niżeli w zwyczajnych czasach, co dowodzi, że ieszcze tam zaraźliwa choroba zupełnie nie ustała.

Z *Sztokolmu* d. 9 Lutego.

Z Chrystyanii donoszą o wieździe tam Monarchy naszego iak następuje: "Dnia 3go b. m. o godzinie 6tej w wieczór mieliśmy szczęście powitać N. Króla w murach naszych przy huku dział i radosnych okrzykach ludu. Wyiechał dnia porzedzaiącego z Strömstadt i nad Swinesund powitany był od Kapitana miejscowego Sibbern i Jenerała Adiutanta woyska Norweskiego Stabell. Monarcha przepłynął na statku Swinesund i zanocował w Most. Nazajutrz udał się w dalszą drogę do miasta naszego. O pół mili ztąd czekała na J. K. M. konna gwardyia mieyska. W Opslo wysiadł J. K. M. do Sekretarza stanu Platou i powitany był przez Wielkorządcę Hr. Sandels, woyskowe i cywilne Władze. Miasto było oświecone, chociaż Monarcha zakazał czynić przygotowań na swoje przyięcie."

Seym nie rozpoczął się ieszcze dla nieważności niektórych obiorów, ale sądzą, iż do 12 otworzony zostanie.

Xiężna Zoffia Albertyna, która zachorowała, zaczyna się mieć lepiej, i sądzą, iż wkrótce wyzdrowieie.

Z *Tryjestu* d. 7 Lutego.

Listy z Smirny pod dniem 3 a z Stambułu pod dniem 12 Stycznia nie przyniosły nic nowego. Przez przybyły w 12 dnach z

Nawarino okręt dowiedzieliśmy się, że flota Egipska z przewozowemi okrętami przed 15 dniami ztamąd odpłynęła, i że Ibrahim Basza z 2 pułkami regularnego wojska poszedł do Trypolizy. — Polakra Grecka, którą Jenerał Paulucci dawniej był zatrzymał i przymusił do wypłacenia 8000 talarów wynagrodzenia za złupienie okrętów Austriackich, wyszła znowu na morze dla powetowania tej straty na kupieckich okrętach. — C. K. fregata Hebe o 44 działach pod dowództwem Pułkownika Buratowich, przybyła tu wczoraj z Smirny i po odbyciu 11to-dniowej kwarantanny uda się do Wenecyi. Znajduje się na niej Jenerał Margr. Paulucci.

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę, to jest: dnia 4 Marca r. b. daną będzie wielka czarodziejska Opera z maszynami, tablami, przetłomaczona z Rossyjskiego i do obyczajów Narodowych przystosowana z muzyką Dawidowa i Kawosa Kapelmajstrów Teatru Petersburgskiego w 3ch aktach: *Krasnodywa Krolowa Dniestru*, czyli: *Smierć Swietochny*. (Część piąta i ostatnia.)

We Wtorek zaś dnia 6 b. m. na benefis Józefa i Wiktoryi Winnickich, daną będzie wcale nowa i nigdy tu niewidziana Wielka historyczna Melo-Draina na Teatrze Paryzkim de l'Ambigo Comique w r. 1816 sto kilka razy wystawiana i po wszystkich stołecznych Europy Teatrach z największemi o-

klaskami przyjmowana, po francuzku oryginalnie przez P. Caigniez napisana, a na Polski język przez Jana Szymkayę Ar. Dr. i Dyrektora T. N. K. przetłomaczona w 3 aktach: *Lozarylla Piękna Cyganka*. — Z kończy Widowisko także wcale nowa Komedya ze śpiewami w 1 akcie z francuzkiego na Polski język przetłomaczona: *Kominiarczyk*, czyli *poczciwość nagrodzona*.

U W I A D O M I E N I E.

Podpisany mechaniczno-fizyczny Artysta ma zaszczyt donieść Prześwietney Publiczności iż postanowił w przei-ździe swoim dać tu w Krakowie w Sali JP. Knotza kilka mechanicznych swoich wystawień, z których pierwsze nastąpi d. 5 Marca 1827 i przyrzeka z pewnością Prześwietnym Widzom miasta tu-teyszego zrządzić bardzo przyjemne wieczorne zabawy. Sala będzie pięknie woskowemi świecami oświecona, a dobrze uporządkowany kosztowny fizyczny gabinet sprawi przepyszny widok. Zresztą produkowanie każdej sztuki w takim nastąpi sposobie, że ją każdy dokładnie będzie mógł uważać.

Biletów dostać codziennie można w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Swieckiej pod Nr. 333 na pierwszym piętrze. Dalsza wiadomość udzielona będzie przez Afisze. Podpisany donosi oraz, iż gotow jest każdego iakiey zechce nauczyć sztuki, a zwłaszcza takiey, która całą kompanią zabawić może, i nawet wedle żądania odstąpić machin z potrzebą informacją względem ich użycia. Lekcyje w tej mierze brać codziennie można w powyższem jego mieszkaniu.

Parłomiej Bosco.

D O N I E S I E N I A.

W dniu 6 Marca r. b. 1827 o godzinie 9 ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicze zwanym, w drodze ekzekucyi Sądowej, odbedzie się publiczna licytacya, iako to: koleiu złotego brylantami wysadzonego, oraz trzech nitek koralu, po od których za te licytacyi sprzedawane będą łyżki srebrne stołowe, łyżeczki do kawy, lichterze srebrne, zegary stołowe, dywan Turecki, &c. Chęć zatym licytować mających, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 2 Marca 1827 r.

Teodor Jęrowski, Kom: Sąd.

W żydowskim mieście przy Krakowie w buźnicy starej sprzedaż przez licytacyą odbędzie się dnia 6 Marca r. b. o godzinie 9tej rano w drodze ekzekucyi Sądowej kosztowności: kulczyków dyamentowych, rubinkowych różnych, pierścionków dyamentowych, z kamyczkami złotych, dyamentów, kamyczków emelirowanych, zegarków i innych, zaraz za gotową zapłatę w monecie courant, które można wprzód zobaczyć w sklepie w Kaźmierzu w domu pod L. 115. — W Krakowie dnia 22 Lutego 1827 r.

Storczyński, Kom: Sąd.

Ktoby sobie życzył kupić Włok na ryby ze szpagatu zrobiony, dostanie go w ulicy S. Jana Nro 484.